

INTEGRACJA CZY AUTONOMIA? (KONTR)KULTURA NA PRZYKŁADZIE DZIAŁALNOŚCI ANARCHOFEMINISTYCZNEJ W POLSCE

Jennifer Ramme
Europa-Universität Viadrina

Obecny w polskiej rzeczywistości społecznej antagonizm dyskursów sprzyja ujednoczeniu opozycji. Feminizm stał się elementem krańcowym w owej polaryzacji dyskursu publicznego, przez co jawi się jako rodzaj monolitu. Jednocześnie ruchy feministyczne niewpisujące się w stereotyp feminizmu funkcjonujący w dyskursie publicznym nie są obecne w świadomości społecznej. Tymczasem jedną z istotnych cech feminizmu – jako nurtu ideowego oraz ruchu społecznego – jest to, że istnieją różne jego wariacje, zależne od wizji reform relacji społecznych oraz wyznawanego światopoglądu. Można by nawet pokusić się o stwierdzenie, że gdyby nie wspomniana polaryzacja dyskursu publicznego, feminizmy te nie miałyby ze sobą aż tak wiele wspólnego, gdyż różnice między nimi są zbyt duże. Jakie spoiwo mogłoby bowiem łączyć tak różne postawy, jak neoliberalizm, liberalizm, socjalizm czy też anarchizm?¹

Artykuł ten poświęcony jest ostatniemu z wymienionych nurtów, czyli postawom i działalności anarchofeministycznej, ale też spokrewnionym z nimi zjawiskom anarcho-queer i queer-punk² w Polsce.

¹ Gdyby nie było mowy o polskiej rzeczywistości społecznej i polaryzacji (w ramach której religia katolicka i ogólnie chrześcijaństwo ustawiane są w opozycji wobec feminizmu), to można by tu dodać jeszcze feminizm katolicki. Feminizm religijny, taki jak feminizm ewangelicki, żydowski itd., jest obecny w feminizmie polskim. Można też podejrzewać, że wiele feministek w Polsce jest wierzących. Przykładem polskiej katolickiej teolożki feministycznej jest Elżbieta Adamiak. Natomiast przykładem feministycznej grupy jest związana ze środowiskiem anarchofeministycznym i punkowym białostocka grupa Dziewczyzny w akcji (zob. Zwierkowska 2005).

² Pojęcie *queer* jest zarówno nazwą teorii naukowej, jak i samookreśleniem się grup i ruchów społecznych. Teoria queer zajmuje się procesami i warunkami symboliczno-materiałnej reprodukcji społecznej. Najbardziej znaną przedstawicielką tego nurtu jest Judith Butler. Natomiast we własnym nazewnictwie ruchów społecznych pojęcie „queer” określa

Rozróżnienie środowisk feministycznych pod względem odmienności celów politycznych jest istotne, by zrozumieć przyczyny pewnych sposobów ich działania.

W jakim zatem kontekście oraz w ramach jakiej tradycji ruchów społecznych pojawił się i zaczął funkcjonować anarchofeminizm w Polsce? Czym się charakteryzuje oraz jakiego rodzaju inicjatywy anarchofeministyczne powstały na terenie kraju na początku lat 90.?

By odpowiedzieć na postawione pytania, zamierzam w pierwszej kolejności opisać zjawisko anarchofeminizmu oraz kontekst, w jakim pojawiły się związane z nim inicjatywy, porównując je z innymi ruchami społecznymi, by następnie kolejno przeanalizować rodzaj działalności określających się mianem anarchofeministycznych.

W moim przekonaniu anarchofeminizm różni się od większości nurtów feminizmu postawą dezintegracyjną w stosunku do władzy, funkcjonującej pod postacią instytucji społecznych oraz państwa. Ważnymi cechami wyróżniającymi inicjatywy anarchofeministyczne są: uprawianie polityki poprzez działanie kulturowe („urzeczywistnianie”) i wprowadzanie zmian w teraźniejszości, brak formalizacji, instytucjonalizacji³ oraz krytyczny stosunek do komercjalizacji.

Zdecydowałam się używać w swoich rozważaniach pisowni „(kontr)kultura” – jako że kultury tworzonej w ramach ruchu anarchofeministycznego i ruchów spokrewnionych nie można definiować wyłącznie w kategoriach opozycji do dominującej kultury. Kulturowy wymiar anarchofeminizmu objawia się w tworzeniu autonomicznych sfer kultury oraz w działaniach (kontr)kulturowych (m.in. interwencje, praktykowanie odmiennych zachowań społecznych i porządków zmysłowych). W obu przypadkach konstruowana jest odmienna przestrzeń i – tym samym – nowa rzeczywistość społeczna.

postawę dezidentyfikacji, czyli odrzucenia kategorii tożsamości jako powtarzalnej definicji zbiorowości (oraz jednostek, które są przypisane określonym kategoriom zbiorczym). Często słowo „queer” jest też używane jako tożsamościowa nazwa parasolowa, obejmująca mniejszości seksualne (homoseksualizm, transseksualizm, transgender, interseksualność, aseksualność i inne), co jest do pewnego stopnia sprzeczne z teoretycznym i dezidentyfikacyjnym znaczeniem queer. W przypadku omawianych tu grup pojęcie „queer” jest używane jako zarówno nazwa parasolowa, jak i określenie postawy dezidentyfikacyjnej.

³ Instytucjonalizacja oznacza tutaj z jednej strony działalność feministyczną w regulowanych prawnie ramach (np. organizacja pozarządowa), a z drugiej włączenie feminizmu oraz idei feministycznych w ramy instytucji społecznych, regulujących życie społeczne i produkujących wiedzę (uniwersytet, struktury państwowe itp.).

Pojęcie przestrzeni rozumiem analogicznie do socjologicznej, niedualistycznej teorii przestrzennej Martiny Löw. Definiuje ona przestrzeń jako społecznie konstruowaną – oznacza to relatywne pozycjonowanie materii i istot żyjących, które potem, w ramach umysłowej syntezy, są łączone we wspólną przestrzeń. Konstruowanie przestrzeni może mieć charakter zarówno symboliczny, jak i materialny. Badaczka nie stosuje przy tym opozycji struktura przestrzenna – aktor społeczny. Twierdzi jedynie, że aktorzy społeczni nie tylko działają w przestrzeni, lecz także – poprzez swoje działanie – produkują i reprodukują ją (zob. także Löw 2001).

Istotny w tej definicji przestrzeni jest jej wymiar procesualny – jeśli bowiem uznamy, że przestrzenie są produkowane i reprodukowane poprzez działania, to świadoma zmiana działań zmienia również właściwości przestrzeni.

Materiałami, które leżą u podstaw tej analizy, są publikacje własne organizacji, obserwacja uczestnicząca, wywiady z kilkunastoma anarchofeministycznymi działaczkami oraz przedstawicielkami innych nurtów feminizmu przeprowadzone w latach 2007–2010⁴.

/// Ujęcie historyczne oraz genealogiczne zależności

Pojęcie anarchofeminizmu stosowane jest do opisu nurtu myśli i ruchu społecznego reprezentowanego przez takie myślicielki i aktywistki społeczne, jak Emma Goldman (1869–1940), Voltairine De Cleyre (1866–1912), czy też w odniesieniu do organizacji takich, jak hiszpańskie Mujeres Libres (rok założenia – 1936) czy niemiecki Syndikalistischer Frauenbund (rok założenia – 1920) (por. m.in. Lohschelder 2000).

Wymienione organizacje i teoretyczki anarchistyczne wywodziły się z szerszego ruchu anarchistycznego, który działał w tamtym okresie (oraz były jego częścią). W ramach myśli anarchistycznej formułowały one również postulaty reorganizacji społecznej w zakresie norm dotyczących relacji i ról płciowych oraz relacji i praktyk seksualnych (np. koncepcja wolnych związków)⁵. Również w Polsce przed II wojną światową udzielały się działaczki społeczne łączące ideę emancypacji kobiet z ideami

⁴ Osoby, z którymi zostały przeprowadzone wywiady, należały/należą m.in. do grup KDP, Emancypunx, Marcowanie, Femina Front, Radykalne Czirliderki Warszawa, Strzyga, A-fe, U.f.a, Kolektywny Podmiot Kobiecy, Porozumienie Kobiet 8 Marca, Oska, Feminoteka, Ladyfest Warszawa, Porozumienie Lesbijek LBT i inne.

⁵ Idee dotyczące np. wolnych związków (nie tylko heteroseksualnych) były również praktykowane.

anarchistycznymi. Oprócz pojedynczych wzmianek na ich temat w publikacjach brakuje jednak szerszych badań na ten temat.

Pojęcie anarchofeminizmu pojawia się współcześnie w samookreśleniach grup i profilu ich działalności i różni się w zależności od państw i regionów. Na przykład w krajach niemieckojęzycznych, takich jak Republika Federalna Niemiec, począwszy od lat 80., inicjatywy w tradycji anarchistycznej określają się zazwyczaj mianem ruchów autonomicznych – dystansując się tym samym wobec tradycyjnych anarchistów, marksizmu, socjalizmu oraz autorytarnego komunizmu⁶. Natomiast nazwa „autonomiczny ruch kobiet” powstała w tym regionie, aby podkreślić dążenia separatystyczne – charakterystyczne dla tych inicjatyw feministycznych, wywodzących się z ruchu rewolty studenckiej ‘68 roku – wobec struktur patriarchalnych⁷.

Określenie „anarchofeministyczny” natomiast częściej przypisywały sobie ruchy w Szwecji, Hiszpanii, USA i Ameryce Południowej. Co ciekawe – od lat 90. czyniły to również inicjatywy w postkomunistycznej Europie Środkowo-Wschodniej (Polska, Czechy, Białoruś, Ukraina, Rosja) i Południowo-Wschodniej (Rumunia, Chorwacja, Serbia)⁸.

Pierwsze inicjatywy anarchofeministyczne (a potem anarcho-queer i queer-punk) powstały w Polsce w latach 90. Większość z nich pojawiła się w ramach rozwijającej się tzw. sceny niezależnej⁹, tworzonej w dużej

⁶ Por. manifest formułujący zasadnicze postawy ruchu autonomicznego, *Neue Thesen zur Autonomen Bewegung ... 1981*, „Radikal” 1981, nr (8)97 Extra.

⁷ Doderer i Kortendiek piszą o projektach autonomicznego ruchu kobiet, że były one skoncentrowane na kobietach i sytuowały się poza istniejącymi instytucjami. Wyznawane zasady to m.in. antyhierarchiczne i oddolne formy organizacyjne, samostanowienie, samoorganizacja, utożsamienie/łączenie codziennych czynności z działalnością polityczną (Doderer i Kortendiek 2008: 879–881).

⁸ Najwięcej grup i inicjatyw anarchofeministycznych istniało w krajach Europy Wschodniej od drugiej połowy lat 90. do połowy lat 2000. Przykładowe grupy anarchofeministyczne to czeska Anarchofeministická skupina (grupa wydawała pisma „Přímá Cesta” oraz „Sirena”), Love Kills Collective z Rumunii (pismo „Love Kills”), chorwacka ANarcha-FEMinist Action _ AnFemA (newsletter „Womb” i pismo „Femzine”). Grupy określające się mianem anarchofeministycznych istniały również w Europie Zachodniej – niemieckie Erinyen (pismo i blog o nazwie „Erinyen”), irlandzkie Rag Collective Dublin (pismo „Rag”). Wszystkie wymienione tu grupy współpracowały bądź były w kontakcie z grupami anarchofeministycznymi w Polsce, tworząc wspólną platformę w postaci internetowej listy dyskusyjnej.

⁹ Wyjątkiem są inicjatywy wywodzące się z środowisk ekologicznych, jak grupa Ekofemina. „Scena niezależna” jest określeniem dla przestrzeni działalności środowiska punkowego (jak i samego tego środowiska). Scena niezależna jest rodzajem oddolnie zorganizowanej społeczności punkowej, której sieci kontaktów są tworzone na bazie wspólnych

mierze przez anarchizujące środowiska punkowe¹⁰. Bardzo istotna w upowszechnianiu postaw anarchofeministycznych okazała się działalność w ramach zespołów muzycznych – takich jak np. założony na początku lat 90. anarchofeministyczny zespół Piekło Kobiet. Koncerty połączone z przemówieniami odgrywały rolę platformy do głoszenia poglądów i przekazywania informacji. Podobnie teksty piosenek oraz materiały zamieszczane w wydawnictwach płytowych i kasetowych funkcjonowały jako nośnik (często ponad granicami) wiedzy i idei. Pierwszą grupą anarchofeministyczną była powstała w 1995 roku inicjatywa Kobiety Przeciwko Dyskryminacji i Przemocy, która przekształciła się potem w autonomiczno-feministyczną grupę Emancypunx¹¹.

Od roku 1995 do dnia dzisiejszego istniało kilkadziesiąt grup i inicjatyw anarchofeministycznych, służących celom środowiskowym lub „wychodzeniu” z działalnością polityczno-społeczną¹². Do tego należy

zainteresowań oraz wartości. Przymiotnik „niezależna” odnosi się do dążeń do niezależności od zewnętrznych (niepunkowych bądź komercyjnych, oficjalnych) struktur.

¹⁰ Ruch punk powstał na świecie w drugiej połowie lat 70. W Polsce kojarzony jest np. z zespołem muzycznym Dezerter. Hasło „Jeśli chcesz zmieniać świat zacznij od siebie”, wykorzystane przez zespół w utworze *Jeśli chcesz zmieniać świat*, lub inny cytat z tekstu: „Zamiast walczyć z rzeczywistością – próbuj stworzyć własną” również oddaje podejście ruchu punk czy anarcho-punk, tworzącego scenę niezależną. Z tym że w przypadku anarchistycznego ruchu punk często spotykana jest jednocześnie walka o własną rzeczywistość oraz walka z zastaną rzeczywistością. W przypadku Dezertera należy dodać, że jest to zespół, który funkcjonuje zarówno w mainstreamie, jak i na scenie niezależnej, przez co trudno go jasno zdefiniować jako niezależny zespół kontrkulturowy. Powstał jednak prawie dekadę wcześniej przed pełnym zaistnieniem sceny niezależnej na początku lat 90. i miał bardzo istotny wpływ na jej powstanie poprzez pismo „Azotox” czy własne wydawnictwo kasetowe Tank Records, działające w trzecim obiegu w czasach PRL-u.

¹¹ Zobacz publikacje trzeciego obiegu: „Vacula” nr 2, „Marrrowanie” nr 2, „Liberation zine” nr 4 (Liberation 1997, s. 38).

¹² Kobiety przeciwko Dyskryminacji i Przemocy „KDP” (Warszawa), g.a.f. Wiedźma (Warszawa, Biała Podlaska, Łuków, Siedlce oraz region Podlasia), Emancypunx (Warszawa), Emancypunx Szczecin (Szczecin), Eko-Femina (Elbląg), Femina Front (Grudziądz), Strzyga (Poznań), Liberta (Wrocław), Dziewczyny w Akcji (Białystok), Słupskie Anarchofeministki (Słupsk), Więcej niż Ciało (Lublin), Czarne Pończochy (region Podlasia i Warszawa), Sister to Sister (Elbląg, Wrocław, Warszawa), Radykalne Czirliderki (Warszawa), Radykalne Czirliderki (Wrocław), Radykalne Czirliderki (Białystok), Grupa Profanum – Warszawa, Grupa Sister (Warszawa), A-fe (Warszawa), Kolektyw Tikimora (Kraków), Miłość bez Granic (Kraków) i inne. Otwarte zjazdy i fora o charakterze ogólnopolskim to m.in. „Konferencja Kobiet z Ruchów Antyfaszystowskich” (1995), „Złot Feministyczny” (1997), „Marrrowanie”. Grupy z silnym wpływem i udziałem anarchofeministek/anarchofeministów to warszawskie Porozumienie Kobiet 8 Marca, Kolektyw Podmiot Kobiecej, U.F.A., Żel-Beton. Do tego dochodzą liczne inicjatywy pojedynczych osób oraz inicjatywy wyspecjali-

doliczyć inicjatywy koncentrujące się na działalności wydawniczej, infrastrukturalnej (np. skłoty¹³, dystrybucje wysyłkowe¹⁴), kulturowej (np. cykliczne imprezy, okazjonalne festiwale).

Ulokowanie zjawiska anarchofeminizmu w kontekście anarchizującego ruchu punk nie jest oczywiste. Anarchofeminizm jest często widziany bądź traktowany jako podgatunek albo ruchu feministycznego, albo anarchistycznego formującego się w Polsce w latach 80.

W historycznej pracy Radosława Antonowa na temat ruchu anarchistycznego w Polsce anarchofeminizm jest opisywany w kategoriach zależności (2004: 286). W publikacji możemy przeczytać, że pojawił się „[...] najpierw jako przybudówka działających grup anarchistycznych zrzeszonych w Federacji Anarchistycznej, a następnie jako samodzielne grupy czy poszczególne jednostki z różnych miast Polski [...]” (tamże: 284).

Należy jednak zaznaczyć, że żadna z powstałych w połowie lat 90. grup anarchofeministycznych nie była zrzeszona w ogólnopolskiej Federacji Anarchistycznej¹⁵. Trudno zgodzić się z takim generalizującym opisem

zowane w konkretnych działaniach (np. wydawnictwa). Ugrupowaniami blisko związanymi z Federacją Anarchistyczną są z kolei Ugrupowanie Feministyczno-Anarchistyczne (UFA) z Poznania oraz K.U.R.W.A. z Warszawy. Informacje na temat istnienia grup dotyczą okresu od 1994 do 2008 roku.

¹³ Skłot od angielskiego słowa *squatting*. Oznacza zajmowanie pustostanów bez uprzednio zawartej umowy z właścicielami budynków.

¹⁴ Dystrybucja w środowisku punkowym oznacza prowadzenie wysyłki prasy i nośników muzycznych oraz tworzenie okazjonalnych stoisk np. na wydarzeniach punkowych (koncerty, giełdy itp.). Dystrybucje tworzą podziemny obieg wymiany dóbr kultury punkowej.

¹⁵ Na błędne ulokowanie zjawiska anarchofeminizmu przez Radosława Antonowa zwróciła też uwagę Joanna Zwierkowska (2005: 63–64). Grupa KDP, którą Antonów opisuje, podjęła działalność w ramach warszawskiej antyfaszystowskiej grupy Młodzież przeciwko Rasizmowi w Europie i Radykalnej Akcji Antyfaszystowskiej (MRE/RAAF), gdy okazało się, że środowisko Federacji Anarchistycznej (FA) jest częściowo niechętnie nastawione wobec feminizmu (por. ziny „Vacula” nr 2 oraz „Marcowanie”). Z kolei w połowie lat 90. w Warszawie RAAF funkcjonował już niezależnie od FA i organizował własne, osobne ogólnopolskie zjazdy. Różnice poglądów między FA a RAAF przejawiały się m.in. w tym, że FA dostrzegało w istnieniu państwa główną przyczynę zła społecznego (w tym rasizmu i narastających sympatii wobec idei neofaszystowskich i skrajnie nacjonalistycznych). Niechętnie postawy wobec feministycznych idei wśród anarchistów w latach 80., tworzących późniejsze pismo „Mać Pariadka” oraz Federację Anarchistyczną, opisuje też Małgorzata Tarasiewicz, była działaczka ruchu Wolność i Pokój i współredaktorka pisma tego ugrupowania „A’Capella” (Tarasiewicz 2005: 10).

Jeśli chodzi o grupy feministyczne blisko związane z FA, to wyjątek stanowiła opisywana szerzej przez Antonowa grupa K.U.R.W.A., która była mocno osadzona w środowisku anarchistycznym. Grupa ta powstała jednak kilka lat po skonsolidowaniu się środowiska anarchofeministycznego. Na dodatek została ona założona z inicjatywy osób związanych

zależności genealogicznej, ponieważ inicjatywy i grupy anarchofeministyczne w większości powstawały w sposób zdecentralizowany i niezależny od siebie. Nie miały też nigdy wspólnej struktury federacyjnej, która by np. formułowała wspólne podstawy programowe i reguły.

Zdarza się również, że anarchofeminizmowi przypisywana jest zależność genealogiczna do pozarządowych, liberalnych czy też akademickich inicjatyw feministycznych, które na potrzebę tej analizy będą określać łącznie pojęciem „feminizmu integracyjnego”¹⁶. Przykładami takiego pozycjonowania są spotykane w wypowiedziach feministek integracyjnych analogie „matek i córek”, nazywanie anarchofeminizmu feminizmem „niedojrzałym” lub charakteryzowanie anarchofeministek (niezależnie od wieku osób uczestniczących w tego typu inicjatywach) jako młodzieży¹⁷. Efektem takiego ulokowania anarchofeminizmu jest neutralizacja fundamentalnej dla anarchofeministek krytyki zarówno feminizmów integracyjnych, jak i tych anarchizmów, które nie uwzględniają znaczenia władzy w przestrzeni bezpośrednich relacji i praktyk międzyludzkich, władzy kulturowej i symbolicznej¹⁸.

z Federacją Anarchistyczną w celu stworzenia głosu opozycyjnego wobec środowisk anarchofeministycznych, w sytuacji, gdy pod koniec lat 90. zaistniał poważny konflikt na linii środowiska anarchofeministyczne i anarchistyczne – środowisko Federacji Anarchistycznej w Poznaniu, która spotkała się z zarzutem seksizmu (na ten temat zob. także broszura „Incydent Poznański” z 1999 roku).

¹⁶ Pojęcia „feminizm integracyjny” używam w celu odróżnienia feminizmów dążących do autonomii. Takimi feminizmami są – obok feminizmu anarchistycznego – feminizm autonomiczny i feminizm separatystyczny (organizujący wyłącznie kobiety i dążący do pełnej niezależności od wszelkich struktur patriarchalnych).

¹⁷ Za przykład może tutaj służyć pismo „Zadra” 2001, nr 2(7), gdzie pod tytułem *Niegrzęczone dziewczynki* została zaprezentowana inicjatywa feminizmu anarchistycznego. Ważnym tekstem, który nawiązuje do tego tematu z perspektywy anarchofeministycznej, jest tekst Claudii Snochowskiej-Gonzales *Młode? Gniewne?*, który ukazał się w piśmie „Zadra” 2001, nr 1(6); <http://pismozadra.pl/archiwum/zadra-6/424-mlode-gniewne>. Powstał też film, oparty na wywiadach z działaczkami środowisk feministycznych, poruszający problematykę „matek i córek”, który jednak nigdy nie został upubliczniony. Temat traktowania anarchofeministek jako młodych, nieprofesjonalnych i niepoważnych podjęła również Joanna Zwierkowska w swojej pracy magisterskiej (2005: 64).

¹⁸ Obecnie anarchizm, który uwzględnia w swojej krytyce również władzę symboliczną i kulturową oraz reprezentuje postawy poststrukturalistyczne, przez niektórych teoretyków, takich jak np. May Todd czy Saul Newman, jest nazwany postanarchizmem. Newman pisze: „[...] the poststructuralist intervention in anarchist theory showed that anarchism had a theoretical blindspot – it did not recognize the hidden power relations and potential authoritarianism in the essentialist identities, and discursive and epistemological frameworks, that formed the basis of its critique of authority” (2010: 12). Nie zdecydowałam się na rozróżnienie postanarchizmu/anarchizmu w odniesieniu do praktyki anarchistycznej, ponieważ

Ponadto ważnym powodem, niejako „zewnątrznym”, ujednoczenia wszystkich rodzajów feminizmu jest już wspomniana we wstępie polaryzacja społeczna. Filozofka społeczna Monika Bobako w swojej pracy *Demokracja wobec różnicy* twierdzi, że postkomunistyczny kontekst polityczny, w którym Kościół katolicki odgrywa znaczącą rolę, ustawia pole walki politycznej w taki sposób, że sprzyja liberalnym wersjom feminizmu. Nie sprzyja natomiast „radykałniejszym krytykom mechanizmów marginalizacji, podporządkowania czy wyzysku kobiet i ogranicza możliwość dyskusji o takich kwestiach, jak na przykład rola państwa w upodmiotowieniu kobiet, czy o immanentnie antykobiecych i patriarchalnych implikacjach neoliberalnej polityki ekonomicznej” (Bobako 2010: 240).

Ta polaryzacja społeczna ma konsekwencje dla sytuacji samego feminizmu. Nie poświęcę jednak tym procesom szczególnej uwagi – celem tego tekstu jest przede wszystkim znalezienie odpowiedzi na pytanie o to, czym charakteryzuje się anarchofeminizm, oraz refleksja nad tym, dlaczego jego powstanie było możliwe w ramach ruchu punk.

/// Polityka codzienności – związki anarchofeminizmu z ruchem punk

W odniesieniu do anarchizmu niezwiązanego z ruchem punk można stwierdzić, że przez długi czas środowiska anarchofeministyczne i anarchistyczne w Polsce różniły się w definiowaniu samej władzy i mechanizmów jej opresji oraz tworzonych przez nią asymetrycznych relacji. Częściowy wpływ na odmienne definicje mogło mieć (obok silnych antykomunistycznych i anarchoindywidualistycznych¹⁹ postaw anarchistów, działających od lat 80.) czerpanie inspiracji oraz wiedzy na temat anarchizmu z innych źródeł.

nie jestem przekonana co do słuszności ustanawiania tego typu genealogicznej zależności (tego, co było „przed”, i tego, co jest „po”). To, co Newman opisuje jako interwencję strukturalistyczną wobec teorii anarchistycznej, w dużej mierze stanowi też obszar tematyczny podejmowany przez teoretyczki i praktyczki anarchofeminizmu, feministyczne ruchy w ramach rewolty studenckiej, sytuacjonizm, ruch punk i inne.

¹⁹ Anarchizm indywidualistyczny jest anarchizmem najbardziej kompatybilnym z poglądami pravicowymi i poglądami afirmującymi nieregulowany kapitalizm. O ile np. w Europie Zachodniej ruchy o charakterze anarchistycznym są zdecydowanie lewicowe i antykapitalistyczne, o tyle w Europie Wschodniej zdarzają się grupy, które mają silne tendencje pravicowe, co jest widoczne m.in. na przykładzie aliansów, do których dochodziło z ugrupowaniami ze zdecydowanie pravicowego sektora politycznego, lub w sympatii okazywanej tego typu ugrupowaniom (np. UPR Janusza Korwin-Mikkego).

W przypadku publikacji anarchistycznych związanych z Federacją Anarchistyczną, takich jak powstałe w 1990 roku w Sopocie pismo „Mać Pariadka”, teorie anarchistyczne z XIX w. wydawały się najistotniejszym źródłem informacji dotyczących anarchizmu, istotniejszym niż współczesne odniesienia (czy nawet odniesienia do lat 60.)²⁰.

W polskojęzycznych anarchofeministycznych publikacjach nawiązania do przedwojennych myślicielek anarchistyczno-feministycznych pojawiają się dopiero pod koniec lat 90. i stanowią raczej charakterystyki postaci historycznych²¹. Dużo częściej natomiast można znaleźć nawiązania do bardziej współczesnych poglądów i idei zawartych w publikacjach kontrkulturowych czy punkowych (literatura podziemna – tzw. „ziny”²² lub „fanziny” – wkładki tekstowe dołączane do wydawnictw muzycznych oraz teksty piosenek).

O ile większość ugrupowań anarchistycznych w latach 90. utożsamiała władzę prawie wyłącznie z postacią państwa – jego struktur i narzędzi²³

²⁰ Informację o roku i miejscu pierwszego wydania pisma „Mać Pariadka” podaje za Darkiem Ciosmakiem (2001: 12). Należy dodać, że Federacja Anarchistyczna była i jest wewnętrznie zróżnicowana, niemniej główne jej ośrodki miały – w tematyce związanej np. z relacjami władzy opartej na binarnym modelu płci – zachowawcze poglądy, a grupy te składały się głównie z mężczyzn. Piotr Żuk podaje, że Federacja Anarchistyczna (FA) przekształciła się w 1989 roku z Międzymiastówki Anarchistycznej (MA). Ta ostatnia powstała z inicjatywy osób związanych z ruchem Wolność i Pokój (WiP), Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA) i Totart (Żuk 2001: 30).

²¹ Por. „Vacula” nr 2 oraz „Wiedźma” nr 4. Tylko w biuletynie „Emancypunx” nr 4 cytaty hiszpańskiej organizacji Mujeres Libres zostały wykorzystane do tego, by służyć jako poparcie współczesnych pozycji anarchofeministycznych.

²² *Zine* jest określeniem prasy trzeciego obiegu w ruchu punk i ruchu anarchofeministycznym. Jest to skrót od angielskiego słowa *fanzine*. Ziny są publikacjami niezarejestrowanymi (brak numeru ISSN). Są drukowane bądź powielane na ksero. Nakłady zinów bardzo się różnią. W Polsce nakłady sięgały/sięgają od kilku do kilku tysięcy sztuk.

²³ Mowa o okresie od początku lat 90. do około dwudziestu lat po transformacji. Dobrym źródłem jest tu wychodzące od początku lat 90. pismo „Mać Pariadka” (główny organ prasy środowiska związanego z Federacją Anarchistyczną) lub „Płaszczyna Większościowa” Federacji Anarchistycznej (rodzaj deklaracji poglądowej ustalonej przez ugrupowania wchodzące w skład Federacji Anarchistycznej, uaktualnianej w trakcie zjazdów federacji). Należy też dodać, że środowiska anarchistyczne zrzeszone w Federacji bardzo się różniły (organizując osoby zarówno o tendencjach lewicowych, jak i prawicowych). Ugrupowania anarchistyczne popierały prawo kobiet do przerywania ciąży. Na zdjęciach z warszawskich demonstracji na rzecz prawa do aborcji na początku lat 90. w Warszawie, które znalazłam w archiwum Polskiego Stowarzyszenia Feministycznego (PSF), widać flagi Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego (RSA), a jedna z założycielek PSF i organizatorek demonstracji na rzecz prawa do aborcji potwierdziła mi w wywiadzie poparcie ugrupowań anarchistycznych. O działaniach na rzecz zachowania prawa do aborcji pisał też R. Antonów

– o tyle anarchofeministki widziały ją również w pozapaństwowych relacjach międzyludzkich oraz praktykach kulturowych (np. krytykowano mizoginistyczne zachowania, przypisywanie kobietom stałych ról i obszarów prac lub takie instytucje społeczne jak małżeństwo czy heteroseksualny model rodziny nuklearnej)²⁴. W tym obszarze można zauważyć większą bliskość anarchofeminizmu do innych nurtów feministycznych oraz do społeczności anarchopunkowej.

Zarówno anarchofeminizm, jak i anarchistyczny ruch punk mają – w kwestii definicji mechanizmów opresji społecznej – wspólną płaszczyznę z powstałym pod koniec lat 50. sytuacjonizmem, będącym rodzajem anarchizmu kulturowego²⁵. Sytuacjonistom przypisuje się duży wpływ na ruch rewolty studenckiej we Francji w latach 60. Oba ruchy dostrzegły w kulturze i praktykach codziennych mechanizmy opresji społecznej, a samą kulturę zaczęły postrzegać jako jej narzędzie oraz przestrzeń, w której możliwe jest dokonywanie zmian społecznych (zob. Ramme 2006, Teune 2007: 41).

Należy zwrócić uwagę na to, że międzynarodowy ruch punk, który nawiązywał do tradycji artystycznego ruchu DADA oraz sytuacjonizmu, od początku włączał do swych „niepisanych” założeń postawy feministyczne²⁶. Można nawet powiedzieć, że punk powstały na początku lat 70. miał cechy queerowe²⁷ – w tym sensie, że punk można było określić mianem postawy dezidentyfikacyjnej, która objawia się w otwartej rebelii przeciw społecznie przyjętym wzorcom zachowań. Punk tworzył radykalny ruch

(2004: 338). Obecnie bardzo widoczna jest recepcja współczesnej myśli anarchistycznej, myśli postmarksistowskiej i poststrukturalistycznej, która posługuje się bardziej zróżnicowanym pojęciem władzy.

²⁴ Badania postaw środowiska anarcho-queer i anarchofeministycznego wobec małżeństwa przeprowadziła Halina Gąsiorowska (2012).

²⁵ Ruch sytuacjonistyczny był związany z Międzynarodówką Sytuacjonistów. Ruch ten jest historycznie powiązany z polityczną awangardą artystyczną (ruchem DADA oraz surrealizmem). Ważnymi teoretykami sytuacjonizmu byli Guy Debord oraz Raoul Vaneigen. Por. Debord G. 2002. *Guy Debord präsentiert Potlatch: 1954–1957; Informationsbulletin der Lettristischen Internationale; mit einem Dokumentenanhang*, Ed. Tiamat, Berlin; Debord G. 2006. *Społeczeństwo spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, PIW, Warszawa; Vaneigen R. 2004. *Revolucja życia codziennego*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk; Ramme J. 2004. *Sztuka rewolucji* (niepublikowana część pracy licencjackiej na temat sytuacjonizmu).

²⁶ Malcolm McLaren, manager brytyjskiego zespołu muzycznego punk Sex Pistols, w wypowiedziach opisuje inspiracje ruchem rewolty studenckiej oraz sytuacjonizmem. Zob. także Vermorel J., Vermorel F. 1989. *Sex Pistols. The inside story – From Situationism to Punk*, Book Sales, London, s. 220–224.

²⁷ Pojęcie *queer* odnosi się tutaj do postawy dezidentyfikacyjnej, odrzucającej wpisanie w społecznie akceptowane wzorce tożsamościowe.

społecznego sprzeciwu wobec hegemonistycznego porządku kultury symbolicznej, a w szczególności obyczajowości mieszczańskiej. Jednocześnie dokonywał transgresji w sferze estetyki i łamał wszelkie możliwe społeczne tabu, np. eksponując publicznie elementy estetyki zaczerpnięte z kultury gejowskiej o profilu sadomasochistycznym, stając się czymś w rodzaju akumulacji praktyk i bytów marginesu społecznego.

Tak więc punk z jednej strony sytuował się w kontrze do dominujących wzorców kulturowych i nieświadomego społecznego *habitusu*, a z drugiej mógł być również postrzegany jako ruch, który próbował sprzeciwić się przemocy symbolicznej w rozumieniu Pierre'a Bourdieu (2005). W konsekwencji stał się próbą uniknięcia kodyfikacji oraz powielenia dominujących schematów reprodukcji społecznej²⁸.

Chodziło więc nie tylko o działanie w kontrze czy też bycie czymś w rodzaju czynnika zakłócającego, lecz także o otwarcie przestrzeni na wszelkie zachowania i zwyczaje związane z odmiennością. Owa otwarta symboliczna przestrzeń umożliwiała nowe praktyki społeczne zarówno w sferze *habitusu* związanego z płcią, jak i zachowań oraz relacji seksualnych²⁹.

Dlatego też już we wczesnej fazie narodzin ruchu punk w latach 70. można znaleźć odniesienia do feministycznych, queerowych oraz nieheteroseksualnych postaw. Przykładem tego są wykonawcy/wykonawczynie i zespoły takie, jak X-Ray-Spex, Wayne County, The Slits, Kleenex / Lili-put, The Bags, The Plasmatics, The Germs, Nina Hagen, Rubella Ballet, Poison Girls³⁰. Z kolei inicjatywy takie jak Crass-Movement³¹, postulujące

²⁸ Przemoc symboliczną u Pierre'a Bourdieu stanowią nieświadome praktyki normalizujące i legitymujące stosunki władzy (np. dyspozycje wpisane w *habitus* społeczny), w przeciwieństwie do przemocy, która jest jawna i intencjonalna (np. przemoc fizyczna). Por. Bourdieu P. 2005. *Die männliche Herrschaft*, Suhrkamp, Frankfurt a. M.

²⁹ Z czasem punk wytworzył dużo własnych norm środowiskowych, niemniej jest to nadal zjawisko bardzo zróżnicowane – i w ramach punk koncepcja queer bywa praktyką.

³⁰ Wgląd w punkową praktykę transgresji dają też filmy, np. *Jubilee* Dereka Jarmana, w którym główne role grały osoby aktywnie tworzące ruch punk, oraz filmy dokumentalne na temat jego wczesnej fazy w USA i Wielkiej Brytanii.

³¹ Crass-Movement narodził się w Wielkiej Brytanii i tworzył rodzaj ruchu grup muzycznych i jednostek w duchu anarchistycznego punk. Działalność Crass przekraczała obszary muzyczne i miała charakter silnie polityczny, polegający na działaniu interwencyjnym oraz tworzeniu przestrzeni autonomicznych (własne wydawnictwa, komuny mieszkalne itp.). Można rzec, że Crass w dużej mierze stworzył wzorce dla sposobu funkcjonowania międzynarodowego punkowego ruchu anarchistycznego i ruchu punk, które dystansowały się wobec punku, będącego wyłącznie stylem ubioru i muzyki. Por. wydawnictwa muzyczne zespołu Crass lub pozycje książkowe na temat grupy Crass i ruchu anarchopunk – Berger G. 2010. *Crass. Historia*, Jirafa Roja, Warszawa; Glasper I. 2012. *The Day The Country Died. History Of Anarcho Punk 1980-1984*, Cherry Red Books, New York; artykuł Cross R. 2010.

hasła typu: „Nie ma autorytetu poza tobą samym/samą”³², miały duży wpływ na rozwinięcie się międzynarodowego ruchu anarchopunkowego, który do swojej krytyki stosunków społecznych włączał kwestie związane z dyskryminacją płciową.

Ruch punk poprzez postawę anarchistyczną krytykującą wszechstronnie relacje władzy także w Polsce stał się przestrzenią organizowania różnego rodzaju nowych inicjatyw politycznych związanych np. z prawami zwierząt, ekologią, rasizmem czy homofobią³³. I tak na przykład w 1991 roku powstał w ramach łódzkich środowisk zespół muzyczny o nazwie Homomilitia, który otwarcie podejmował tematykę homofobii i seksizmu, a którego wokalista nie robił żadnej tajemnicy ze swoich homoseksualnych preferencji. Zespół ten cieszył się olbrzymią popularnością w autonomicznej przestrzeni ruchu punk i miał ogromny wpływ na wzrost świadomości dotyczącej tych form dyskryminacji. Natomiast powstały około 1993 roku zespół Piekło Kobiet z Łukowa otwarcie podejmował tematykę dyskryminacji kobiet, krytykując przy tym szczególnie Kościół katolicki. Zespół ten był związany z założoną w 1996 roku koedukacyjną anarchofeministyczną grupą Wiedźma, organizującą osoby z regionu Podlasia oraz Warszawy³⁴.

Jako że w latach 90. ruch punkowy w Polsce był już włączony w międzynarodowy obieg informacji i wymiany idei, idee feministyczne docierały do kraju również poprzez np. teksty piosenek takich zespołów jak wspomniany Crass (bardzo popularny w tym czasie w Polsce w kręgach punkowych) czy też wydawnictwa związane z politycznym ruchem hardcore punk³⁵ w Waszyngtonie i Olimpi, w którego otoczeniu organizował się również amerykański ruch Riot Grrrl³⁶.

There Is No Authority But Yourself. The Individual and the Collective in British Anarcho-Punk, „Music & Politics” 6-2. W przypadku zespołu Crass tematyka feministyczna była szczególnie wyraźna na płycie *Penis Envy*, która została w Polsce wydana na kasecie przez wydawnictwo Nikt Nic Nie Wie wraz z tłumaczeniami.

³² Oryg.: „There Is No Authority But Yourself” (por. tekst piosenki z płyty *Yes Sir, I Will* z 1983 roku).

³³ Grupy praw zwierząt czy też grupy antyrasistowskie i antyfaszystowskie były w latach 90. w znacznym stopniu tworzone przez osoby związane z ruchem punk lub ruchami spokrewnionymi (jak np. antyrasistowski ruch skinów).

³⁴ Por. ziny „Wiedźma” wydawnictwa zespołu Piekło Kobiet, strona internetowa grupy Wiedźma (<http://www.wiedzma.most.org.pl/>). Obok zespołu Piekło Kobiet osoby tworzące grupę Wiedźma założyły zespół o nazwie Fuck Finger (por. „Marrrowanie”, nr 1).

³⁵ Hardcore punk jest odmianą ruchu i muzyki punk.

³⁶ Ruch Riot Grrrl był feministycznym ruchem punkowym, który powstał w USA na samym początku lat 90. i miał wyraźne cechy anarchistyczne. Powstał z frustracji wywołanej

Dlatego można podejrzewać, że anarchizujące środowisko punkowe w Polsce spotykało się wcześniej z tematyką feministyczną zarówno poprzez publikacje, jak i występy w „wewnętrznej” przestrzeni publicznej ruchu punk, podczas gdy w oficjalnym obiegu dostęp do publikacji o charakterze feministycznym był ograniczony. Tzw. „niezależna scena” ruchu punk miała w tym czasie własne rozbudowane krajowe struktury komunikacji i dystrybucji (analogiczne do trzeciego obiegu w typologii Mirosława Pęczaka 1992: 96). Wedle Bartosza Głowackiego ziny zapewniły (w szczególności młodzieży) niezależny obieg informacyjny w czasie transformacji, kiedy jeszcze nie wykształciły się lub dopiero zaczynały się kształtować wolne media. Zwraca on uwagę również na to, że obieg ten otworzył dyskurs na tematy dotąd nieobecne lub będące w sferze tabu, takie jak np. feminizm czy homoseksualizm (Głowacki 2010: 42). Drogami tego odrębnego – określanego mianem „niezależnego”³⁷ – obiegu już na początku lat 90. dystrybuowane były biuletyny, ziny, ulotki oraz plakaty anarchofeministyczne. Wydawnictwa te miały nakłady od kilkudziesięciu do dwóch tysięcy egzemplarzy i były często dodatkowo lokalnie powielane, przez co nakłady się zwielokrotniały³⁸. Natomiast feminizm liberalny czy też feminizm tworzący się w ramach organizacji pozarządowych nie posiadał wówczas tego typu rozbudowanych kanałów dystrybucyjnych, a późniejsze wydawnictwa były docelowo rozprowadzane jak najszerzszymi, czyli też komercyjnymi i oficjalnymi kanałami³⁹.

reprodukcją norm płciowych w środowiskach punkowych (por. np. Downs 2007: 18) i ma wiele podobieństw do grup anarchofeministycznych powstałych w Polsce. Na temat ruchu Riot Grrrl i powiązań z hardcore por. Andersen M., Jenkins M. 2006. *Punk, DC. Dance of days; Washington-Hardcore von Minor Threat bis Bikini Kill*, Ventil, Mainz.

³⁷ Pojęcie niezależności odnosi się do niezależności tego obiegu od państwowych i komercyjnych kanałów dystrybucji.

³⁸ Na zjawisko czytania prasy trzecioobiegowej przez więcej niż jedną osobę oraz lokalne powielanie pism zwraca uwagę również Bartosz Głowacki (2010: 41). Ziny feministyczne i biuletyny informacyjne pojawiające się w trzecim (niezależnym) obiegu to m.in. „Feminka”, „Dyskryminacja”, „Noc Walpurgii 2000”, „Ultrafiolet”, „A-Fe”, „Chaos Grrrlz”. Aktywniejsze grupy feministyczne, takie jak Wiedźma, KDP, Emancypunx, Marcowanie wydawały również własne publikacje, takie jak pismo „Wiedźma”, biuletyny „Emancypunx”, „Vacula”, „Marrrowanie”. Również późniejsza queerowa grupa Miłość bez Granic wydała cztery numery zina o takim samym tytule. Ziny o silniejszym charakterze to zin Riot Grrrl „Bubamara”, anarchofeministyczny i homo-/queer-punk – „Łechtaczka”, *zine* wydawany przez separatystyczną grupę anarchofeministyczną Sister to Sister. Zob. też Ciosmak 2001 i Darska 2008.

³⁹ Przykładem jest tu np. pismo organizacji pozarządowej eFKa o nazwie „Zadra”.

Według krakowskiej organizacji eFKa wydawany przez nich periodyk „Pełnym Głosem” był „pierwszym po roku 1989 feministycznym pismem w Polsce”⁴⁰. Tymczasem, w tym samym czasie (pierwsza połowa lat 90.) ukazywały się pisma feministyczne (tzw. „ziny”) w ruchu punkowym o zasięgu ogólnopolskim. W Poznaniu w roku 1993 ukazał się *zine* „Feminka”, wydany przez Annę Klys. Autorka zina występowała również w radykalnym jak na ówczesne (dzisiejsze również) czasy zespole feministyczno-punkowym Matka Boska. Również w 1993 ukazał się *zine* „Femina Wkrent”, autorstwa Barbary Rachowskiej, którego nazwa nawiązuje do popularnego w owym czasie zina punkowego „Wkrent”⁴¹. W latach 1991–1994 Anna Lubińska wydawała *fanżyn* „Mysha”, w którym przewijało się wiele wątków feministycznych⁴².

Brak znajomości tego typu pozycji wśród środowisk feministycznych tworzących w latach 90. pierwsze feministyczne organizacje pozarządowe – takie jak np. wspomniana eFKa – potwierdza tezę, że rzeczywiście mamy tu do czynienia ze środowiskami, które powstawały niezależnie od siebie.

/// Anarchofeminizm a feminizm

De facto we wszystkich współczesnych nurtach feminizmu podporządkowanie kobiet jest krytykowane zarówno na płaszczyźnie systemowej, jak i bezpośrednich relacji międzypłciowych. Feministyczne postulaty mówiące o tym, że również życie prywatne ma wymiar polityczny, zakładają krytykę praktykowanych norm społecznych.

Niemniej feminizmy różnią się pod względem tego, jak chcą owe relacje władzy zmienić, a także tego, jak ustosunkowują się wobec kształtowania relacji między: a) samymi kobietami, b) ludźmi, którzy znajdują się w asymetrycznych relacjach z innymi powodów niż płeć, c) człowiekiem a zwierzęciem, d) człowiekiem a przyrodą.

Anarchofeminizm różni się od feminizmów integracyjnych – takich jak np. feminizm liberalny – głównie tym, że programowo postuluje niehierarchiczność („nasza działalność jest niekomercyjna, diy-owa, a grupa

⁴⁰ Na stronie organizacji eFKa czytamy, że „Pełnym Głosem” było feministycznym periodykiem, pierwszym po roku 1989 feministycznym pismem w Polsce. W latach 1993–97 ukazało się 5 numerów PG Wydawnictwa eFKa. Por. strona internetowa organizacji: <http://www.efka.org.pl/?action=gl&ID=21>.

⁴¹ Na temat tych zinów: por. antologia zinów autorstwa Darka Ciosmaka (2001: 8).

⁴² Bartosz Głowacki natomiast wspomina jeszcze o zinie „Czarna Suko” ze Szczecina (2010: 41).

niehierarchiczna⁴³, „nieformalna banda kobiet”, „Autonomiczno-feministyczna Grupa⁴⁴).

Idea niehierarchiczności pojawia się również w innych feminizmach, np. w feminizmie radykalnym czy też separatystycznym, niemniej w feminizmie anarchistycznym te założenia odnoszą się do wszystkich relacji międzyludzkich; są one dla tego środowiska sprawą fundamentalną. Kwestionowana jest w nim również budowa relacji hierarchicznej na linii człowiek – przyroda, człowiek – zwierzę, co jest widoczne choćby w tym, że w większości przypadków anarchofeminizm odrzuca szowinizm gatunkowy i jest powszechnie łączony z wegetarianizmem i weganizmem.

Odwolania do podstawowych założeń anarchofeministycznych – takich jak horyzontalność i brak relacji władzy w stosunkach społecznych – można zarówno obserwować w debatach wewnątrz ruchu, jak i odnaleźć w publikacjach⁴⁵. Dominacja człowieka nad człowiekiem i relacje władzy są odrzucane w deklaracjach niezależnie od płci. Te poglądy oddaje wypowiedź anarchofeministycznej działaczki z Warszawy w wywiadzie, który przeprowadziłam w 2008 roku:

Minusem mainstreamu [...] jest troszeczkę inna podbudowa ideologiczna. Ten ruch zauważa tylko męską dominację, jest mniej wrażliwy na inne formy dominacji. Dla mnie np. nie jest fajne „kobieta prezydent”. Hierarchia jest hierarchią. Nieważne dla mnie jest to, kto jest na górze.

Nic zatem dziwnego, że anarchofeministki w Polsce nie angażowały się nigdy na rzecz większego udziału kobiet we władzy państwowej, wyboru kobiet do parlamentów ani parytetów⁴⁶.

Feminizmy integracyjne natomiast nie sprzeciwiają się relacjom władzy, postulują jedynie, aby płeć nie była czynnikiem ustanawiającym tę relację ani uniemożliwiającym kobietom awans społeczny. Anarchofeminizm, w przeciwieństwie do np. feminizmu liberalnego, nie dąży też do integracji w struktury państwa, lecz do autonomii oraz horyzontalnych

⁴³ Z opisu grupy Emancypunx w okazjonalnym zinie „Noc Walpurgii 2000”. „Noc Walpurgii. Zine do trzeciej edycji festiwalu przeciwko seksizmowi i homofobii”, Warszawa.

⁴⁴ *Marcowanie*, „Marrrowanie” nr 1 (zine).

⁴⁵ W przypadku konfliktów argument o hierarchiczności relacji pojawia się bardzo często i jest używany w celach fundamentalnej krytyki. Świadczy to o tym, że zasada niehierarchiczności jest przez uczestników i uczestniczki ruchu traktowana jako podstawowa wartość.

⁴⁶ Parytety i kwoty były najważniejszym postulatem „I Kongresu Kobiet Polskich” w czerwcu 2009 roku. Są to typowe postulaty feminizmu liberalnego, które dotyczą udziału kobiet we władzy.

zmian społecznych. Zarysowuje to wyraźną różnicę celów politycznych między środowiskami feministycznymi: o ile w przypadku feminizmów integracyjnych celem jest instytucjonalizacja oraz integracja systemowa, o tyle feminizm anarchistyczny instytucjonalizację oraz integrację programowo odrzuca.

Założenie pozostawania poza strukturami państwa oraz wspomniana wcześniej postulowana zasada braku hierarchii powoduje też, że anarchofeministyczne inicjatywy odrzucają sformalizowaną strukturę organizacyjną, taką jak organizacja pozarządowa – jak np. stowarzyszenie lub fundacja (por. Zwierkowska 2005, Fuszara 2005, Trawińska 2010, Zawadzka 2012). Ta cecha jest wspólna wszystkim znanym mi grupom anarchofeministycznym w Polsce. Anna Zawadzka ujmuje to tak:

Często rezygnują z rejestrowania i prawnego uregulowania statusu grupy jako stowarzyszenia lub fundacji. Podzielają przekonanie, że nietypowa forma organizacji odpowiada nietypowości jej działań, których celem jest zmiana społeczna, a nie – jak w przypadku tradycyjnie zorganizowanych podmiotów zbiorowych takich jak rodzina, szkoła, firma, korporacja, Kościół czy państwo – działanie w obrębie społecznego status quo i korzystanie z oferowanych przez społeczną strukturę profitów (Zawadzka 2012).

Powstanie anarchofeministycznej grupy Emancypunx w 1996 roku było ściśle związane ze sprzeciwem wobec podejmowanych prób formalizacji działalności grupy Kobiety przeciwko Dyskryminacji i Przemocy:

Próba legalizacji KDP jako stowarzyszenia nadania jej tym samym hierarchizowanych struktur, które miały uczynić z niej organizację podobną do dzisiejszych legalnych organizacji kobiecych (większość z nich powstała właśnie w połowie lat 90.), przyczyniła się do rozłamu wewnątrz grupy. Zainicjowanie Emancypunx jako grupy anarchofeministycznej miało stanowić nowy początek i radykalizację postawy anarchistycznej (większą część osób stanowiących KDP przeszła do Emancypunx) [zachowuję oryginalną pisownię] („Marcowanie” nr 1: 6).

Można zauważyć również krytyczny stosunek wobec profesjonalizacji jako zinstytucjonalizowanej i często sformalizowanej praktyki specjalizacji czynności oraz wpisywania w role społeczne, co przyczynia się – zdaniem anarchofeministek – do zbyt statycznego podziału funkcji i czynności społecznych. Odrzucenie formalizacji i stałych struktur nie oznacza jednak,

że nie są stosowane tymczasowe podziały ról i zadań. Istotna jest możliwość ciągłej rekonfiguracji relacji społecznych⁴⁷.

Częste stosowanie przez anarchofeministki pojęć dotyczących niezależności, autonomii, niekomercyjności jest także wyrazem deklarowanej krytycznej postawy anarchofeministek wobec struktur i mechanizmów kapitalistycznych, co przekłada się między innymi na programową niezależność od sponsorów oraz oparty na wolontariacie charakter działalności⁴⁸.

Wypowiedź byłej działaczki anarchofeministycznej opisuje ów krytyczny stosunek do kapitalistycznej ekonomii: „Pieniądz to dla anarchofeministek atrybut dominacji, symbol materialnego, nie wolnościowego sposobu patrzenia na życie. To również kolejny sposób kontroli i wykozystywania ludzi” (Chutnik 2009: 45).

Wśród wielu nieanarchistycznych feministek organizujących się w Polsce w latach 90. w trzecim sektorze można było natomiast spotkać afirmującą postawę wobec kapitalizmu. Socjolog Piotr Żuk stwierdził na podstawie wywiadów i ankiet przeprowadzonych pod koniec lat 90. z feministkami, że „istnieje wyraźna różnica między anarchofeministkami i feministkami «zinstytucjonalizowanymi»” w zakresie wartości materialistycznych: „O ile te pierwsze zaliczają się do typu «czysto» postmaterialistycznego, o tyle wśród tych drugich przeważał typ «mieszany» [...]” (2001: 161)⁴⁹.

⁴⁷ Odnośnie do koncepcji rekonfiguracji: nietypowym przykładem inicjatywy założonej z udziałem osób, które były wcześniej aktywne w grupach anarchofeministycznych, była „Centra kulturalna U.F.A.” w Warszawie. Celem założenia tej inicjatywy było stworzenie infrastruktury do rozwoju ruchów społecznych. Inicjatywa docelowo od samego początku miała łączyć osoby z różnych środowisk we wspólnej hybrydowej formie organizacyjnej (bliżej nieokreślone feministyczne, lesbijskie, queerowe i anarchofeministyczne). Hybrydowy charakter U.F.A. polegał na próbie połączenia funkcji legalnej organizacji pozarządowej (korzystającej z dotacji) ze sposobem funkcjonowania grup anarchistycznych (brak stałe przypisanych ról, działanie wolontarystyczne, bez wynagrodzenia). Charakter anarchistyczny miał się wyrażać w: a) cyklicznej rotacji najważniejszych funkcji (tzw. „trzeb”, np. obsługa mediów, obsługa projektów, zarządzanie finansami itd.), b) tworzeniu bazy wiedzy, będącej własnością całej organizacji, a nie poszczególnych osób, c) włączaniu grupy korzystającej z przestrzeni organizacji do procesów decyzyjnych. Z czasem projekt przekształcił się i nabrał wielu cech typowej organizacji pozarządowej (m.in. zamknięcie, profesjonalizacja, ponowna prywatyzacja wiedzy).

⁴⁸ Trudno określić, czy anarchofeministki w Polsce odrzucały również własność prywatną. Częściowo krytyczny stosunek do własności prywatnej można wywnioskować np. z poparcia dla skłotingu oraz z uczestnictwa w nim (np. grupa Strzyga była związana ze skłotem Rozbrat w Poznaniu).

⁴⁹ Piotr Żuk oparł się na teorii wartości postmaterialistycznych Ingleharta. Według badań Ingleharta w polskim społeczeństwie dominowały wartości materialne, czyli celem było zapewnienie osobistego bezpieczeństwa socjalnego, łączone z aprobatą systemowego wzrostu gospodarczego i wartościami konserwatywnymi (Inglehart 1997: 99, cyt. za Żuk 2001: 158).

Należy dodać, że w latach 90. w Polsce wśród wielu feministek (liberalnych i akademickich) istniało przekonanie, że przemiany wartości w społeczeństwie następują dzięki wzrostowi poziomu wykształcenia oraz niezależności finansowej (np. por. Siemieńska 2000: 63). Można przypuścić, że tego typu spojrzenie, jak też związane z nim modele emancypacji, przelożyły się pośrednio na wzorzec feministki jako osoby niezależnej finansowo z wyższym wykształceniem, a w konsekwencji – na aprobatę wobec profesjonalizacji feminizmu.

Anarchofeministki częściowo krytycznie odnoszą się też do wiedzy akademickiej, postrzegając uniwersytet jako rodzaj instytucji państwowej, a także narzędzie władzy hierarchizującej wiedzę i doświadczenie społeczne. W tym zakresie istnieje podobieństwo anarchofeminizmu do niemieckich ruchów autonomicznych, ruchów anarcho-punkowych oraz do postaw z początków drugiej fali ruchów feministycznych w latach 70. w Europie Zachodniej (m.in. w USA, Niemczech, Francji). Wspólną cechą tych ruchów było przywrócenie głosów „nieeksperskich” w debacie publicznej.

/// Autonomiczne sfery (kontr)kulturowe

Jesteśmy przekonane, iż można pozytywnie kreować swoją rzeczywistość.

(„Marrrowanie” nr 1: 6)

Tradycyjne ruchy anarchistyczne, widzące w państwie główną przyczynę wszelkiej opresji społecznej, sympatyzują z ideą rewolucyjnego obalenia go. Z kolei feminizmy integracyjne oczekują zmian w istniejącym systemie. W przypadku anarchofeminizmu, anarcho-queer i queer-punk, a także anarchistycznej społeczności punk, nacisk kładziony jest na indywidualne i grupowe praktykowanie idei, dokonywanie zmian „tu i teraz”, tożsame z postawą autonomiczną wobec państwa.

Postawa ta wyraża się zarówno w anarchofeminizmie, jak i ruchu punk, w tzw. etyce D.I.Y. („do it yourself” – zrób to sam/a). W myśl tej idei środowiska te starają się w swoich działaniach unikać jakichkolwiek czynników pośredniczących (np. w postaci gotowych towarów rynkowych i serwisów, pośrednictwa za pomocą mediów itp.) i wykonywać to, co możliwe, we własnym zakresie (np. samodzielnie tworzyć gazetę, powiełać ją). Taki sposób postępowania koreluje z ideami autonomii i niezależności.

W *Manifeście Anarchofeministycznym* w piśmie „Wiedźma” czytamy:

Zasadniczą cechą anarchofeminizmu jest rozpoczęcie zmian dzisiaj. Nie jutro lub po rewolucji. Rewolucja będzie trwać ciągle. Musimy

zacząć dzisiaj przez dostrzeżenie ucisku w codziennym życiu i zrobienie czegoś, żeby złamać obowiązujący tu i teraz wzór. Musimy działać niezależnie, bez dawania prawa jakimkolwiek przywódcom do decydowania o tym, czego chcemy i co zrobimy („Wiedźma” nr 4: 3, por. Darska 2008: 69–70).

Praktykowanie zmian ma siłą rzeczy charakter kulturowy, w związku z czym pojęcie „kontrkultury” oraz „autonomii kulturowej” do opisu tych zjawisk jest jak najbardziej adekwatne. Działalność kulturowa, mająca budować autonomiczną wspólnotę feministycznych środowisk (kontr)kulturowych, oraz jednoczesna działalność w przestrzeni miejskiej stały się głównymi obszarami aktywności anarchofeministek.

Ważną funkcję konsolidacyjną wobec środowiska anarchofeministycznego w Polsce miały zjazdy feministyczne – takie jak „Zjazd Kobiet z Ruchów Antyfaszystowskich” w 1995 (pierwsze ponadregionalne spotkanie tego typu), ogólnopolskie zjazdy „Marcowanie”, zjazdy grupy Wiedźma⁵⁰.

Autonomiczne sfery tworzone są zarówno przez luźne, tematyczne inicjatywy, jak i przez powoływanie grup do wspólnych działań. W przypadku środowisk anarchofeministycznych można powiedzieć, że stanowią one integralną część tzw. sceny niezależnej, anarchistycznej części ruchu punk. Aby posłużyć się pojęciem integracji: grupy anarchofeministyczne dążyły w Polsce do integracji swoich celów w ramach autonomicznej przestrzeni, jednocześnie działając na rzecz konsolidacji środowisk i działań anarchofeministycznych. Z jednej strony dochodziło więc do starań integracyjnych, z drugiej – do dążeń autonomicznych (tworzenia kolejnych frakcji wewnątrz tej samej kontrkultury).

Istotna dla anarchofeministycznych inicjatyw jest z jednej strony inspiracja niemieckim kobiecym ruchem autonomicznym, a z drugiej – amerykańskim ruchem Riot Grrrl, który stworzył kulturę oraz osobne środowisko feministyczne w ramach punk na początku lat 90.⁵¹ W nawiązaniu do ruchu Riot Grrrl oraz funkcjonującego w polskim środowisku feministycznym pojęcia „kultura kobieca” w warszawskim środowisku anarchofeministycznym popularyzowano pojęcie „niezależnej kultury kobiecej” (por. Ramones 1999). Przykładowymi inicjatywami budującymi autonomiczną kulturę są m.in. festiwale Noc Walpurgii (Warszawa, 1996–2010), Queerfest (Warszawa, 2003), Ladyfest (Warszawa,

⁵⁰ Zob. także „Marrcowanie” nr 1 (zine), „Vacula” nr 2 oraz stronę Wiedźma. <http://www.wiedzma.most.org.pl/>; dostęp 10.06.2014.

⁵¹ Odnośnie do podobieństwa Riot Grrrl i anarchofeminizmu w Polsce por. Zwierkowska 2005: 42–46.

2005 i 2006 oraz Wrocław), Klir Szyft (Warszawa, 2008), Geje, Lesbijki i Przyjaciele (Wrocław)⁵².

Socjolożka Martina Löw rozróżnia przestrzenie instytucjonalizowane, zabezpieczone dzięki zasobom, co potęguje ich reprodukcję, oraz przestrzenie społeczne, które nie są zabezpieczone (2001: 169). W przypadku anarchofeministycznych (kontr)kulturowych działań i interwencji przestrzennej mamy do czynienia z produkcją konfiguracji przestrzennych, które nie są zabezpieczone. Anarchofeministyczne grupy zazwyczaj nie mają zasobów ani narzędzi, by forsować stale konfiguracje i porządki przestrzenne. Niemniej nie jest to też celem grup, które sprzeciwiają się instytucjonalizacji oraz narzucaniu niezmiennych struktur.

Jako po formę protestu, ale też sposób na obecność w przestrzeni publicznej (miejskiej oraz medialnej), środowiska te sięgnęły po artystyczne środki wyrazu, takie jak happeningi i performanse (por. Zwierkowska 2005: 49–50), polegające na tymczasowej interwencji w reprodukowany porządek oraz zachodzącą interakcję społeczną. Parateatralne i interaktywne formy interwencji są główną formą artykulacji politycznej środowisk anarchofeministycznych w publicznej przestrzeni społecznej.

Działania anarchofeministyczne, podobnie jak anarcho-punkowe, polegają na kreacji efemerycznych przestrzeni oraz na przywłaszczaniu sobie „cudzej” przestrzeni – np. poprzez zajmowanie pustostanów, organizowanie niezalegalizowanych demonstracji i happeningów, przerabianie publicznych billboardów, zmienianie nazw ulic. Można w tym wypadku mówić o rodzaju sytuacjonistycznego i lettrystycznego⁵³ *détournement*. Działania te mają jednak nie tylko symboliczny charakter, naruszana jest bowiem zarówno litera prawa, jak i zasada własności prywatnej.

Cały zakres działalności anarchofeministycznej można by podsumować pojęciem nieposłuszeństwa obywatelskiego, które dotyczy kulturowego habitusu, sfery symboliczno-estetycznego porządku, porządku prawnego, w tym neoliberalnego prawa i podziału własności. Brak przestrzegania obowiązujących zasad powoduje również, że dla realizacji własnych konstruktów i interakcji przestrzennych nie potrzeba aż tylu zasobów, które w innym przypadku dopiero upoważniają do interakcji.

⁵² Queerfest, Klir Szyft i Q Alternatywie są inicjatywami zdecydowanie queerowymi. Obecnie podobnymi festiwalami są np. Vagina Dentata (Bielsko-Biała), Ta.Tu.Festa (Kraków) i Q Alternatywie (Wrocław).

⁵³ Internationale Lettriste – grupa artystyczno-polityczna z lat 50., z której wywodzi się Międzynarodówka Sytuacjonistów (*Situationniste Internationale*).

/// Instytucjonalizacja jako docelowy rozwój

W USA i w Niemczech Zachodnich, gdzie feminizm tzw. drugiej fali narodził się w ramach ruchów kontrkulturowych lat 60., ruch ten funkcjonował z początku jako horyzontalny ruch społeczny. Następujący pod koniec lat 70. oraz w latach 80. proces częściowej integracji systemowej (zob. np. Nave-Herz 1994, Lenz 2008: 866–868), tak zwana NGO-izacja⁵⁴ oraz instytucjonalizacja⁵⁵, były przedmiotem krytycznych debat oraz konfliktów. Pomimo instytucjonalizacji części ruchu feministycznego w Europie Zachodniej nadal funkcjonowały takie nurty feministyczne, które miały na celu inny rodzaj zmian. Przykładem takiego nurtu jest autonomiczny ruch kobiecy w Niemczech⁵⁶, z którym współpracowały w latach 90. inicjatywy anarchofeministyczne z Polski. W Polsce natomiast profesjonalizacja nastąpiła natychmiast, gdy tylko zaistniała ku temu możliwość (dlatego, być może, wśród samych feministek mówi się zazwyczaj o „środowisku feministycznym”, składającym się z organizacji i jednostek, a nie o „ruchu”). Jednocześnie cały czas w postawach anarchofeministycznych i innych feministycznych w Polsce istniały równoległe sprzeczne podejścia do profesjonalizacji, integracji systemowej oraz komercjalizacji.

Poniższy cytat pochodzi z zina „Bubamara”: autorka opisuje prezentację autonomiczno-feministycznej grupy Emancypunx na konferencji feministycznej oraz zderzenie ze środowiskami nieanarchistycznymi. Wypowiedź ta w sposób skondensowany i w perspektywie porównawczej ujmuje postawy anarchofeministyczne:

Mówiono o niezależności autonomicznych grup feministycznych, które nie potrzebują datków od rządu (tak jak w przypadku dużych organizacji kobiecych), są samowystarczalne. Prowadzą własną, niedochodową dystrybucję, uderzają w system, a nie czerpią z niego korzyści. Wszystkie akcje, ziny mają to do siebie, że nie objęte są żadną cenzurą. Piszemy bez jakichś barier, tworzymy sami. Myślę, że połowa ze starszych pań uważała nas za kompletne idiotki i uważała, że buntowanie się

⁵⁴ NGO-izacja jest określeniem spotykanym wśród uczestników i uczestniczek ruchów społecznych. Opisuje transformację inicjatyw i ruchów społecznych w organizacje pozarządowe.

⁵⁵ Tutaj pojęcie instytucjonalizacji dotyczy „marszu przez instytucje” zachodnich ruchów kobiecych, którym udało się zreformować najważniejsze instytucje państwowe i wpisać w nie perspektywę kobiecą oraz założenie braku dyskryminacji ze względu na płeć. Efektem tego były nie tylko szerokie zmiany prawne, lecz także np. wprowadzenie studiów kobiecych na uniwersytetach.

⁵⁶ Po niemiecku: *Autonome Frauenbewegung*.

to ženada. [...] Jedno jest pewne, tak mówią ludzie, którzy nigdy nie zdobyli się na odwagę mówienia o tym co chcą osiągnąć [pisownia oryginalna] (Patrizska 1999: 7)⁵⁷.

Okolo roku 2005 roku struktura i kultura niezależnego ruchu punkowego, wolnościowego i tzw. sceny niezależnej (w tym działalność o charakterze anarchofeministycznym) została drastycznie zredukowana. Jedną z ważnych przyczyn regresu była migracja ekonomiczna osób, które budowały podstawy tych struktur w latach 90.: upadły liczne grupy i projekty, w których zabrakło działaczy i działaczek społecznych⁵⁸. Część byłych aktywistek, która pozostała w Polsce, przeszła do trzeciego sektora i do działań typowych dla feminizmu pozarządowego, akademickiego lub liberalnego (mają one na celu integrację systemową), starając się przy tym wprowadzić w nie doświadczenia i metody z działalności w ruchu nieformalnym:

Sama wychodziłam od pracy w ruchu grup nieformalnych, aby w wieku 26 lat założyć swoją organizację pozarządową [...]; nie oznacza to kompromisów i odwiecznego dylematu „radykalizm czy legalizm”, ale jest naturalnym postępowaniem i próbą wykorzystania możliwości, które dają oficjalne struktury (i naprawdę nie chodzi tu tylko o mityczne „dotacje unijne”, ale możliwość realnego wpływu) (Chutnik 2009: 42).

Problematyczne wydaje się stosowanie pojęcia postępu w odniesieniu do działania instytucjonalnego. Wprowadza ono bowiem linearną wizję rozwoju feminizmu, w której działania o charakterze anarchofeministycznym lub anarcho-queer mogą jawić się jako nierozwinięta forma feminizmu, a tym samym feminizm docelowo wyłącznie jako integracyjny (np. liberalny).

Nie można zatem w przypadku anarchofeminizmu mówić – w myśl teorii socjologicznych – o instytucjonalizacji jako racjonalizacji i modernizacji (zob. także Gliški 1996: 326–369, cyt. za Żuk 2001: 234).

⁵⁷ Patrizska. [rok wydania prawdopodobnie 1999]. *III. Spotkanie grup feministycznych „Konstruowanie tożsamości kobiet”*. *Poznań*, 13–14.03.1999, „Bubamara”, s. 7.

⁵⁸ Tak silne dotknięcie zjawiskiem migracji zarobkowej wskazuje moim zdaniem również na status społeczny i ekonomiczny osób tworzących to środowisko. Inną przyczyną (obok zwykłej zmiany postaw i poglądów działaczek anarchofeministycznych) może być to, że o ile jeszcze na początku lat 90. transformacja społeczno-polityczna była bardzo dynamiczna, co przyczyniało się też do mobilizacji różnego rodzaju ruchów społecznych, chcących wpłynąć na przyszły kształt społeczeństwa, o tyle już pod koniec lat 90. dochodziło do stabilizacji sił politycznych. Istotnym powodem regresu i migracji mogło być również zmęczenie w zetknięciu z konserwatyzmem, wzrostem tendencji prawicowych i skrajnie prawicowych w kraju. Część działaczek wyemigrowała z Polski na stałe.

Instytucjonalizacja i integracja w istniejący porządek jest oznaką transformacji pogładowej i zmiany celów politycznych u części anarchofeministycznych aktorek społecznych. Zmiana zachodzi w zakresie postaw autonomicznych i wpływa na postawy integracyjne. Komerccjalizacja natomiast dotyczy nie tyle organizacji (np. ich zamiany na organizacje usługowe), ile procesu urynkowania tych elementów z zasobów kulturowych wytworzonych przez ruch anarchofeministyczny, które nie powodują poważnego zachwiania podstawowego porządku społeczno-politycznego. Integracja kompatybilnych elementów (kontr)kultury idzie w parze z ich neutralizacją poprzez zmianę znaczeń (w języku sytuacionistów w tym wypadku byłaby mowa o *récupération*⁵⁹ jako przeciwieństwie do *détournement*⁶⁰). Pełnią one tym samym funkcję stabilizacyjną dla hegemonicznego porządku.

Dick Hebdige opisuje zjawisko rekuperacji (czy też zawłaszczenia) w ramach dyskursu naukowego jako proces, który łączy poziomy semantyczny/ideologiczny oraz materialny/komerccyjny, by zamienić styl subkultur w postać towaru (Hebdige 1999: 385). Procesy neutralizacji w przypadku anarchofeminizmu wydają się jednak bardziej złożone; głównie dlatego, że styl wśród środowisk anarchofeministycznych jest niejednorodny i zmienny, a co za tym idzie – stanowi on tylko jeden z elementów mających wpływ na kształt ruchu.

Podobnie jak w przypadku antagonizmu między feminizmem oraz katolicyzmem w polskim dyskursie publicznym, opisywanie działań o charakterze anarchofeministycznym (w ramach dyskursu feminizmu mainstreamowego) jako etapu w rozwoju feminizmu zasłania istotne różnice między feminizmem integracyjnym a anarchofeministycznym. Różnice te, jak argumentowałam powyżej, z jednej strony dotyczą idei niezależności, czyli dążeń do tworzenia autonomicznych sfer kultury, niezwiązanych ze strukturami państwa i ekonomii, a z drugiej skupiają się na odrzuceniu formalizacji i hierarchii.

Ostatni postulat zakłada również odtrącenie polityki reprezentacji oraz pośrednictwa na rzecz bezpośredniej interakcji społecznej. Krytyczna postawa wobec mediacji tłumaczy także, dlaczego środowiska anarchofeministyczne sytuują swoje działania, będące krytyką stosunków

⁵⁹ Kooptacja, rekuperacja, zawłaszczenie.

⁶⁰ *Détournement* (przemianować, odwracać, zakłócać) – rodzaj subwersywnego przeinaczenia znaczeń i funkcji. Polega na odzyskiwaniu poszczególnych elementów przestrzeni oraz środków wyrazu poprzez zmianę ich znaczenia/przeznaczenia zarówno na poziomie symbolicznym, jak i materialnym (np. zajmowanie budynków) (zob. także Ramme 2004: 19). Debord określał *détournement* jako rodzaj praktyki partyzanckiej (zob. także Debord G.-E. *Methods of Détournement*. <http://library.nothingness.org/articles/SI/en/display/3org>; dostęp 13.06.2013. Debord G.-E. 1956. *Methods of Détournement*, „Les Lèvres Nues” May 1956, #8).

społecznych, w przestrzeni bezpośredniej publicznej interakcji⁶¹. Także dla sytuacjonizmu w ujęciu jego głównego ideologa Guya Deborda konstytutywna była wizja emancypacji opartej na aktywnym i bezpośrednim tworzeniu sytuacji społecznych bez jakiegokolwiek mediacji. Nacisk kładzie się zatem na procesualność i zmienność, a nie na tworzenie stałych struktur i stabilizacji nowych podziałów społecznych (por. Debord 2006).

/// Podsumowanie i wnioski

Anarchistyczne środowisko punkowe i tworzona przez nie scena niezależna były w Polsce początku lat 90. przestrzenią, w której uformowały się i rozwijały swoją działalność pierwsze inicjatywy anarchofeministyczne. Dla międzynarodowego ruchu punk krytyka i opór wobec norm społecznych oraz przemocy symbolicznej w ujęciu Bourdieu (2005) były i są dalej konstytutywne. Zatem zarówno w przypadku anarchofeminizmu, jak i ruchu punk krytyka obejmowała postawy związane z symbolicznym porządkiem społecznym, sferą władzy państwowej, a także relacji międzyludzkich. To może wyjaśniać, dlaczego akurat anarchizujący i autonomiczny ruch punk stał się przyjaznym miejscem dla inicjatyw feministycznych, queerowych i gejowsko-lesbijskich.

Przestrzenią działalności anarchofeministek są przede wszystkim sieci i struktury niezależnej (kontr)kultury (tzw. niezależna scena) oraz przestrzeń publiczna, w której możliwa jest bezpośrednia i natychmiastowa interakcja. Natomiast celem ich działalności jest z jednej strony budowanie własnej przestrzeni i niezależnej kultury oraz społeczności, a z drugiej zmiana praktykowanej kultury oraz (pozapaństwowych) relacji społecznych.

Metody działalności grup anarchofeministycznych w Polsce mieszczą się w tradycji sytuacjonizmu, zachodniej kontrkultury lat 60., radykalnego feministycznego ruchu społecznego (powstałego w nawiązaniu do ruchów rewolty studenckiej) oraz mającego historyczne powiązania z sytuacjonizmem, powstałym w latach 70., ruchu punk. Bliskość praktyk i idei anarchofeministycznych do wyżej wymienionych ruchów wynika również ze znaczenia, jakie oba te ruchy przekładają na życie codzienne.

Natomiast strategię działań i protestów inicjatyw anarchofeministycznych wynikają nie tylko ze wskazanego dziedzictwa, lecz także z podobnych wizji i celów przemian społecznych. Takie ułożenie nurtu

⁶¹ „Publicznej” w rozumieniu wspólnie dzielonej społecznej przestrzeni, jak np. przestrzeń miejskich ulic, ale nie medialnej, jako że w przypadku mediów nie następuje bezpośrednia interakcja.

anarchofeministycznego jest o tyle istotne, że wskazuje również na tradycję, która różni się od tej bliskiej feminizmowi integracyjnemu czy też nurtowi anarchistycznemu, reprezentowanemu przede wszystkim przez działającą na terenie kraju Federację Anarchistyczną.

Odmienność anarchofeminizmu wynika z postawy odrzucającej integrację systemową oraz aktywizm społeczny w obszarze praktyk kulturowych, czyli braku ambicji instytucjonalizowania swoich praktyk czy też np. ustanowienia reprezentacji, udziału w obszarze władzy państwowej, a także braku wyraźnej chęci rewolucyjnego obalenia władzy państwowej.

Anarchofeminizm dąży do zmian oddolnych, poprzez zdecentralizowane zmiany praktyk społecznych oraz tworzenie lub chwilowe przejmowanie i reorganizację przestrzeni społecznych. Polityczny wymiar działalności anarchofeministycznej polega na sprzeciwie wobec kulturowej reprodukcji porządku społecznego oraz na wyłamywaniu się z niej.

Gdy spojrzymy na feminizm w kategoriach relacji władzy, jako istotny wspólny mianownik feminizmów zarysuje się dążenie do horyzontalnych relacji płci. Natomiast to, co różni feminizmy od siebie, to dopuszczalność poziomych relacji w innych układach międzyludzkich (czy też na linii człowiek – zwierzę, człowiek – przyroda). Zasadniczy dla anarchofeministek jest postulat niehierarchiczności, czyli horyzontalność wszelkich możliwych relacji.

Definiowanie wszystkich rodzajów feminizmu w ramach relacji uznania: feminizm a państwo/hegemoniczna kultura, przyczynia się do tego, że działania społeczne są oceniane według skuteczności integracji w istniejący porządek społeczny i wpływu na redystrybucję uznania w ramach funkcjonującego hegemonicznego porządku⁶². W takiej perspektywie anarchofeminizm i ruchy spokrewnione – takie jak anarcho-queer, queer-punk – mogą jawić się wyłącznie jako nieskuteczny odłam lub etap rozwoju działalności feministycznej, która docelowo dąży do integracji w struktury władzy państwowej oraz do profesjonalizacji.

Natomiast jeśli wziąć pod uwagę skuteczność anarchofeminizmu, to ciekawą perspektywą badawczą mogłaby być krytyczna analiza np. realizacji celów stawianych przez sam ruch anarchofeministyczny⁶³.

⁶² Relacje uznania, jeśli by takowe badać, kształtują się u anarchofeministek inaczej niż w przypadku feminizmów, które nazwałam integracyjnymi.

⁶³ Jest to osobny obszerny temat, na którego omówienie tutaj niestety zabrakło miejsca. Przykładem dobrej krytycznej analizy jest artykuł Anny Zawadzkiej *Pułapki niehierarchiczności*. Autorka krytycznie opisuje swoje doświadczenia z feminizmem anarchofeministycznym i nieformalnym oraz, jak to ujmuję, „fetyszycząc” niehierarchiczności. Píše o tym, jak brak formalnych struktur może sprzyjać nieformalnym relacjom władzy.

Działania liberalne dążące do integracji systemowej często tylko do pewnego stopnia mogą pozwolić sobie na przekraczanie społecznej wyobraźni, ponieważ inaczej niemożliwa byłaby integracja w ramach istniejącego porządku. Każda integracja wymaga do pewnego stopnia kompatybilności tego, co jest integrowane. Feministki integracyjne mogą przyczyniać się do zmian w ramach aparatów forsujących konkretne modele reprodukcji porządku symboliczno-społecznego oraz społecznych przestrzeni. Natomiast anarchofeministyczny sprzeciw wobec instytucjonalizacji oraz odrzucenie stałych, formalnych struktur ma przełożenie na procesualny oraz ulotny charakter produkowanych przez anarchofeministki przestrzeni (kontr)kulturowych.

Bibliografia:

/// Andersen M., Jenkins M. 2006. *Punk, DC. Dance of days. Washington-Hardcore von Minor Threat bis Bikini Kill*, Ventil, Mainz.

/// Antonów R. 2004. *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

/// Berger G. 2010. *Crass. Historia*, tłum. M. Jachimowicz-Elliott, M. Halabura, D. Domczyk, Jirafa Roja, Warszawa.

/// Bobako M. 2010. *Demokracja wobec różnicy. Multikulturalizm i feminizm w perspektywie polityki uznania*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

/// Bourdieu P. 1987. *Sozialer Sinn. Kritik der theoretischen Vernunft*, Suhrkamp, Frankfurt am Main.

/// Bourdieu P. 2005. *Die männliche Herrschaft*, tłum. J. Bolder, Suhrkamp, Frankfurt am Main.

/// Chutnik S. 2009. *Transformers, czyli przemiany w Polsce po 1989 roku w oczach trzydziestolatki*, [w:] *Kobiety w czasach przełomu 1989–2009. Polska, Czechy, Słowacja, Niemcy Wschodnie, Ukraina*, red. A. Grzybek, Przedstawicielstwo Fundacji im. Heinricha Bölla, Warszawa, s. 37–51.

/// Ciosmak D. 2001. *Antologia Zinów 1989–2001*, Wydawnictwo Liberation, Kielce.

/// Cross R. 2010. „There Is No Authority But Yourself”. *The Individual and the Collective in British Anarcho-Punk*, „Music & Politics”, nr 6-2. <http://quod.lib.umich.edu>; dostęp: 19.06.2014.

/// Darska B. 2008. *Czas Fem. Przewodnik po prasie i tematach kobiecych w czasopiśmie kulturalnych po 1989 roku*, Portret, Olsztyn, s. 60–71.

/// Debord G.-E. 1956. *Methods of Détournement*, „Les Lèvres Nues” May 1956, #8. <http://library.nothingness.org/articles/SI/en/display/3>; dostęp 13.06.2013.

/// Debord G.-E. 1995. *Rapport über die Konstruktion von Situationen und die Organisations- und Aktionsbedingungen der internationalen situationistischen Tendenz und andere Schriften*, Edition Nautilus, Hamburg, s. 28–44.

/// Debord G.-E. 2002. *Guy Debord präsentiert Potlatch. 1954–1957. Informationsbulletin der Lettristischen Internationale; mit einem Dokumentenanhang*, Ed. Tiamat, Berlin.

/// Debord G.-E. 2006. *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, tłum. M. Kwaterko, PIW, Warszawa.

/// Doderer Y. P. i Kortendiek B. 2008. *Frauenpolitische Projekte. Handlungs- und Entwicklungsräume feministischer Frauenbewegungen*, [w:] *Handbuch Frauen- und Geschlechterforschung*, red. R. Becker, B. Kortendiek, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden, s. 879–886.

/// Downs J. 2007. *Riot grrrl. The legacy and contemporary landscape of diy feminist cultural activism*, [w:] *Riot grrrl. Revolution girl style now!*, red. N. Monem, Black Dog Publishing, London, s.12–59.

/// „Emancypunx” 1999, nr 4.

/// Freeman J. 1975. *Political organization in the feminist movement*, „Acta Sociologica”, vol. 18, nr 2–3, s. 222–244. <http://www.jofreeman.com/socialmovements/polorg.htm>; dostęp 10.01.2014.

/// Fundacja Kobięca „eFKa”. <http://www.efka.org.pl>; dostęp: 10.06.2014.

/// Fuszara M. 2005. *Kobiety w polityce*, Trio, Warszawa.

/// Gąsiorowska H. 2012. „*Celem jest świat bez klatek*”. *O małżeństwie i związkach partnerskich z perspektywy (post)anarchistycznej*, „Interalia” 2012, nr 7. <http://www.interalia.org.pl>; dostęp: 10.01.2014.

/// Gasper, I. 2012. *The Day The Country Died. History Of Anarcho Punk 1980–1984*, Cherry Red Books, New York.

/// Głowacki B. 2010. *Prasa trzeciego obiegu w okresie przełomu*, „Kultura – Media – Teologia” 2010, nr 3, s. 33–43.

/// Grindon G. 2013. *Prehistoria surrealizmu socjalistycznego od lat 60. do 80. – od Diggerów z San Francisco do Pomarańczowej Alternatywy*, „Obieg”. <http://www.obieg.pl/teksty/29293>; dostęp: 21.01.2013.

/// Hebdige D. 1999. *Wie Subkulturen vereinbart werden*, [w:] *Widerspenstige Kulturen. Cultural Studies als Herausforderung*, red. K. H. Hörning, R. Winter, Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 379–393.

/// *Incydent poznański*. 1999. Warszawa.

/// KDP, „Vacula” 1994, nr 1.

/// *Kobiety przeciwko Dyskryminacji i Przemocy*, „Liberation Zine” [1997], nr 1(9), s. 38–42.

/// Kortendiek B. [b.t.], VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden, s. 859–870.

/// Lenz I., red. 2008. *Die Neue Frauenbewegung in Deutschland. Abschied vom kleinen Unterschied. Eine Quellensammlung*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.

/// Lenz I. 2008. *Frauenbewegungen: Zu den Anliegen und Verlaufsformen von Frauenbewegungen als sozialen Bewegungen*, [w:] *Handbuch Frauen- und Geschlechterforschung. Theorie Methoden, Empirie*, red. R. Becker, B. Kortendiek, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden, s. 28–34.

/// Lohschelder S. 2000. *AnarchaFeminismus. Auf den Spuren einer Utopie*. Unrast Verlag, Münster.

/// Lohschelder S. 2014. *Anarchafeminismus Auf den Spuren einer Utopie*. <http://www.graswurzel.net/250/a-fem.shtml>; dostę: 17.01.2014.

/// Löw M. 2001. *Raumsoziologie*, Suhrkamp, Frankfurt am Main.

/// *Marcowanie*, „Marrrowanie” [b.r.], nr 2.

/// Monem N. K., red. 2007. *Riot grrrl. Revolution girl style now!*, Black Dog Publishing, London.

/// Nave-Herz R. 1997. *Die Geschichte der Frauenbewegung in Deutschland*, Bundeszentrale für Politische Bildung, Bonn, s. 51.

/// *Neue Thesen zur Autonomen Bewegung ... 1981*, „Radikal” 1981, nr 8(97) Extra. http://www.autonome-in-bewegung.de/archiv/auto/81_2.html; dostę: 10.06.2014.

/// Newman S. 2010. *The politics of postanarchism*, Edinburgh University Press, Edinburgh.

/// „Noc Walpurgii. Zine do trzeciej edycji festiwalu przeciwko seksizmowi i homofobii”. 30.04.2000.

- /// Pęczak M. 1992. *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa, s. 96.
- /// Patrizska. [1999]. *III Spotkanie grup feministycznych „Konstruowanie tożsamości kobiet. Poznań, 13–14.03.1999.*, „Bubamara” [1999], Warszawa, s. 7.
- /// Ramme J. 2004. *Sztuka rewolucji*. Praca licencjacka, Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, Poznań, kps, przechowywany w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.
- /// Ramones D. 1999. *Revolution Grrrl Style Now!*, „Biuletyn Ośka” 1999, nr 1.
- /// Rancière, J. 2006. *Die Aufteilung des Sinnlichen. Die Politik der Kunst und ihre Paradoxien*, b_books, Berlin.
- /// Rancière J. 2008. *Zehn Thesen zur Politik*, Diaphanes, Zürich/Berlin.
- /// Snochowska-Gonzales C. 2001. *Młode? Gniewne?*, „Zadra”, nr 1(6). <http://pismozadra.pl/archiwum/zadra-6/424-mlode-gniewne>; dostęp: 11.06.2014.
- /// *Situationistischen Internationale. Gesammelte Ausgaben des Organs der Situationistischen Internationale*, Band 1: 1958–1969. 1995, Edition Nautilus, Hamburg.
- /// Teune S. 2008. *Wie ein Fisch im Wasser der Zeichenwelt. Spaßguerilla seit den 1960er Jahren*, „Psychologie & Gesellschaftskritik”, nr 4(32), s. 39–67.
- /// „Vacula” 1997, nr 2.
- /// Vaneigem R. 2004. *Revolucja życia codziennego*, tłum. M. Kwaterko, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk.
- /// Vermorel J., Vermorel F. 1989. *Sex Pistols. The inside story – From Situationism to Punk*, Book Sales, London, s. 220–224.
- /// „Wiedźma” 2002, nr 4.
- /// Wiedźma. <http://www.wiedzma.most.org.pl/>; dostęp: 10.06.2014.
- /// Zawadzka A. 2012. *Pałapki niehierarchiczności*, „Inter/Alia: A Journal of Queer Studies” 2012, nr 7. http://www.interalia.org.pl/index_pdf.php?lang=en&klucz=&produkt=1353788669-174; dostęp: 11.06.2014.
- /// Zwierkowska J. 2005. *Anarchofeminizm. Idea i organizacje działające w Polsce*. Uniwersytet Warszawski, Warszawa, kps, przechowywany w Archiwum Prac Dyplomowych Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie.
- /// Żuk P. 2001. *Spoleczeństwo w działaniu*, Scholar, Warszawa.

/// Abstrakt

Monolityczne postrzeganie feminizmu w Polsce przekłada się również na uniwersalizację domniemyanych celów politycznych, tymczasem feminizm jest zjawiskiem zróżnicowanym. Dotyczy to między innymi tego, jakiego rodzaju relacje władzy są definiowane jako opresyjne, co przekłada się na zróżnicowane formy działalności.

Anarchofeminizm często jest postrzegany jako podgatunek anarchizmu powstałego w latach 80. lub też jako forma feminizmu, który docelowo dąży do instytucjonalizacji. Jednak zjawisko anarchofeminizmu w Polsce było ściśle powiązane z ruchem punkowym i tzw. sceną niezależną lat 90. Artykuł jest próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie, dlaczego powstanie anarchofeminizmu było możliwe właśnie w ramach anarchizującego ruchu punkowego. Analiza wskazuje na podobieństwa obu zjawisk. Istotną cechą są dążenia autonomiczne, które charakteryzują zarówno anarchistyczny punk, jak i anarchofeminizm. W takim kontekście widoczna staje się też różnica celów politycznych między anarchofeminizmem a feminizmami reprezentowanymi przez organizacje pozarządowe czy środowiska akademickie lub liberalne, nazywane na potrzeby tej analizy feminizmami integracyjnymi.

Słowa kluczowe:

ruchy społeczne, anarchofeminizm, punk, autonomia, instytucjonalizacja

/// Abstract

Since the 90s the social-political sphere in Poland has been going through a process of polarization. Within that division feminism is placed in a dichotomous opposition towards national-catholicism and perceived in a monolithic way. This has had an impact on feminism itself, as the polarization also comes with a universalization of assumed political goals. Feminism as a movement in such a setting will eventually be thought of as liberal. But actually feminism, as a political mode of thinking or as a social practice is quite heterogeneous.

Differences between feminist initiatives and thoughts can be shown quite well by examining the attitude towards different power relations: which are defined as either oppressive or not. Those differences result as well in different modes of operation, where some attempt institutionalization and integration into current social and political systems, while others are disintegrative, aiming for separation and autonomy. An example

of disintegrative feminism is the anarcha-feminist movement, which developed in Poland at the beginning of the 1990s amongst anarchistic punk environments. The article focuses on the characteristics of anarcha-feminism in Poland and places the phenomena within a broader context and tradition of social movements. Additionally, it attempts to answer the question, why it was possible for anarcha-feminist initiatives to appear and develop within the 1990s. Polish punk movement. Concepts of autonomy versus integration are key aspects in order to understand anarcha-feminist standpoints and practices.

Keywords:

counterculture, anarchafeminism, punk, autonomy, institutionalization